GAZETA KRAKOWSKA

№ 91

W Niedzielę Dnia 15 Listopada 1807.

Z Radomia d. 6. Listopada.

W dniu 4t. m. obchodzony był w tym mieście Anniversarz Imienin J. Cesarzowiczowskiey Mci, Arcy Xcia Karola, Naywyższego Wodza Austryackiego woyska.

Już to zaraz nad samym świtem ogłosiły tę Festę huczne wystrzały z moździerzow. O godzinie 9 z rana wymaszerował z przed głowney kwatery JW. Barona Vecsey Podpułkownika od 4go regimentu huzarow W. Stelcier Rotmistrz i paradę przed Kollegium XX. Piiarow uszykował. O 10tey wyszedł z wotywą WJX. Riese Kanonik i Probeszcz mieysca tego celebrans, w czasie którey ceremonii, huzary tak szykownie popis z koni w dawaniu ognia (odpowiadaniem moździerzom) czynili, że w prawdzie tresowności tey dywizyi przyznać należy.

Po odbytey takowey ceremonii duchowieństwa około godziny 1wszy JW. Podpułkownik Baron Vecsey (którentu pod ow czas honory woyskowe w Imieniu Arcy Xcia Jmci iako swego Naczelnika oddawane były) zainvitował z kaplicy XX. Piiarow wszystkich tak z korpusu Jchmość officerow konnicy i infanteryi, iako i Panow officyalistow do siebie na obiad, w ciągłym aż do pory wieczorney na Vivat W. Wodzowi trwaiącym huku moździerzy.

O godzinie 7 grany był koncert arte przy muzyce na Fortepiano, przez Pannę Graffownę Malaspina, potem nastąpił w licznym zgromadzeniu dystyngwowanych osób bal, o godzinie 12 odkryto wspaniałe stoły i kosztownej pod dyrekcyą JP. Raffe, przy których samych Dam do 120 mieściło się, a koło otaczaiących mężczyzn, pełniło zdrowie Naywyższego Wodza w zabawie aż do dnia białego.

Z Wiednia d. 7. Listopada.

J. C. K. Apostolska Mość raczył aktualnego swego nadwornego Radcę i tymczasowego Rządzcę Xięstwa Salzburgskiego, Chrystyana Hrabiego Aichhold, mianować nayłaskawiey aktualnym szambelanem.

Aktualnego Mistrza obrzędow, Jozefa Fryderyka Kawalera de Firghil raczył J. C.K. Mość, wynadgradzaiąc przeszło 40 letnie wierne iego usługi, zaszczycić nayłaskawiey wielkim medalem zł. tym zasługi z takimże łańcuszkiem.

Schematismus dworu i stanu, który wyszedł z drukarni nadworney i stanu, podany

został J. C. K. Mości. Nayiaśnieyszy Monarcha przyiął łaskawie to dla każdego urzędnika nieodzownie potrzebne doręczone dzieło, i rozkazał, aby na przyszłe lata dołożono iak naywiększey starannośći do iego wydoskonalenia. Schematismus na ten rok powiększony iest wielu nowemi rubrykami i dawnieysze są dokładniey wypracowane.

W roku 1805 zaszczepiono w Galicyach 83,833 dzieciom krowią ospę, i lekarze, duchowni i dworscy officyaliści, którzy się do tego przyłożyli, wynadgrodzonemi zostali; Pleban Rudnicki, Korłakowski, zaszczepił sam z pomyślnym skutkiem 26 dzieciom powyższą ospę.

Z Budy d. 2. Listopada.

D. 26 Października odprawiły stany seymuiące 65te, d. 27 66te, d. 28 68me posiedzenie, na których naradzały się daley nad uciążliwościami i postulami kraiowemi, a na posiedzeniu d. 30 uchwaliły naypokornieysze przełożenie, które z ułożonemi iuż żądaniami i użaleniami przesłane J. C. K. Mci zostało.

Na 69tem posiedzeniu d. 30 rozstrząsała izba magnatow uciązliwości 3ciey, a stanow uciążliwości 4tey klassy. W czasie nieprzytomności J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Palatyna prezyduie w izbie magnatow JW. Wielki Sędzia Uirmenyi.

Z Petersburga d. 7. Października.

Jenerał Mayendorf, który iak wiadomo obiął po śmierci Jenerała Michelsona dowodztwo nad woyskiem Rossyyskim działaiącem przeciw Turkom, iest od służby oddalony, a Feldmarszałek, Xżę Prozorowski, otrzymał nad powyższem woyskiem naczelne dowodztwo.

Mowią, iż Nayiaśnieyszy Imperator Jmc przedsięweźmie podroż do Witepska i do południowych guberniy.

Z Orenburga piszą pod d. 16 Września: —" Przed czterema dniami przybyła tu z Buchara kupiecka karawana z 110 wielbłądow złożona z bawełną i innemi Bucharyyskiemi płodami. Nad rzeką Sagis w stepie Kirgiskim, o 400 wiorst od Orenburga, znaydowała się w niebezpieczeństwie była zrabowaną od hordy Kirgisow; lecz wysłany wcześnie od Naczelnego jenerała, Xcia Wołkonskiego, z Orenburga do iey zasłony oddział woyska przybył na czas, rozpędził Kirkisow i przyprowadził tu karawanę w dobrym stanie.,,

Dzień 4 Września będzie pamiętnym w rocznikach instytutu pedagogicznego Petersburskiego; w dniu tym zaszczycił bowiem J. Imp. Mość ten instytut swoią obecnością. J. Imp. M. przybył zaraz po godzinie 11 do instytutu, gdzie był przyięty od Ministra oświecenia, Hrabiego Sawadowskiego, Kuratora i prezydenta Petersburskiey akademii umieiętności taynego Radcę Nowosilcowa, Dyrektorow szkół, członkow akademii umieiętności, professorow instytutu i wiele innych osob. Uczniowie przystapili zaraz do swoich nauk. Z powszechney historyi była rzecz o Henryku IVtym, z fizyki o naturalnym i sztucznem widzeniu, &c. Na końcu uczeń Alexandrowski miał swey kompozycyi mowę na pochwałę estetyki. J. J. Mość słuchał ego wszystkiego z naywiększem ukontentowaniem aż do godziny 3. Na okazanie zaś swoiego ukontentowania udarował professorow brylantowemi pierścieniami, magistrow złotemi tabakierami, a ucznia Alexandrowskiego złotym zegarkiem.

Słychać, iż uczucia naszego dworu względem Danii, osobliwie teraz są nayprzyiaźnieyszemi.

Z Sztokolmu d. 6. Października.

Dziś przybyli tu z zamku Haga Królewicz następca i Królewny Karolina i Cecylia.

Lord Roslin i Angielski Major Eben przybyli do Helsingborgu.

Z Hamburga 12 poczt tu nie nadeszło.

Młody Hrabia Brahe powrocił z swoim nauczycielem z przedsięwziętey do Rossyi podroży.

W wszystkich prowincyach Szwedzkich obfite są tego roku urodzaie.

Z Londynu d. 9. Października.

(Przez Francyą.)

Od przerwania naszych związkow z stałym lądem nie wielki ieszcze poniosły uszczerbek nasze rękodzielnie płocienne i sukienne, ponieważ Szkocya, a osobliwie Irlandya wiele tych artykułow potrzebuią; ale z żalem dowiaduiemy się, iż rękodzielnie nasze w Manchester, gdzie wiele robią aksamitow i innych materyy bawełnianych, od czasu, iak ich rękodzieła przestały bydź wysełane na stały ląd, w zupełney zostaią nieczynności. Magazyny napełnione są przeznaczonemi do Niemiec, Szwaycaryi i innych kraiow towarami; większa część rękodzielnikow przymuszonemi są oddalać swoich robotnikow, chociaż nie maią dla nich roboty i czeka ich nieodzowne bankructwo. Cena herbaty podnosi się ciągle, cukru zaś spada.

Przed zimą podniosą się bardzo w cenie futra, konopie, drzewo do budowy i inne rzeczy, któreśmy z połnocy dostawali.

Awanturnik Miranda, który zdobyć chciał Hiszpańską Amerykę, w tak biednym znayduie się stanie, iż przymuszony był zostać dozorcą niewolnikow przy plantacyach cukrowych na wyspie S. Trojcy.

Duńska flota, zabrane kupieckie Duńskie i nasze przewozowe statki, wyładowane magazynami Duńskiemi, które oczekiwane są w krotce w Anglii, wynoszą przeszło 400 żaglow.

Przed Brestem uderzył piorun w liniiowy Angielski okręt Bellerofon: zabił 1 maytka i 9 ranił.

Ministeryalne nasze gazety pozwalaią sobie uszczypliwych wyrazow przeciw Imperatorowi Alexandrowi, i mienią bydź pokoy Tylżycki bardzo szkodliwym i mało chwalebnym dla Rossyi. Tymczasem nie zaprzeczoną iest prawda, iż żaden traktat pokoiu nie był dla Anglii szkodliwszym nad powyższy.

Wynalazca nowych ogniowych rac, P. Congreve, które do Kopenhagi rzucano, popłynął sam do tego miasta, dla przypatrzenia się ich skutkom. Powracaiąc, przymuszony był w nocy na 30 Września wytrzymać okropną burzę na połnocnem morzu. W czasie tey burzy tak wielki był przybysz wody w połuniowey części Londynu, iż ludzie dopiero nazaiutrz z teatru do domow powrocić mogli.

Admirał Purwis dowodzi okrętami na wysokości Kadyxu, po oddzieleniu Admirała Kollingwooda na morze środziemne. Hiszpańska flota stoi tam w prawdzię gotową do wyyścia pod żagle, ale nie zdaie się mieć do tego odwagi, ponieważ źle ma bydź ludem osadzona.

Gazeta Star wyraża: " Podług ostatnich doniesień z Petersburga, znaleźlibyśmy tam ieszcze przyiacioł, ale Imperator sam bardzo iest przywiązany do umow, które z Cesarzem Napoleonem zawarł, i zdaie się bydź rzeczą niepodobną, aby go można do nowey woyny przeciw Francyi nakłonić. „

Wielu naszych kupcow posiadaią niezmierne zapasy win Portugalskich. Jeżeli Portugaliia zostanie przez Francuzow zaiętą, zyskaią na nich znacznie.

Naynowsze doniesienia z piatey części świata bardzo są pomyślne: skazani tam lu-

dzie, którzy w Europie nie chcieli bydź dobremi, poddaią się konieczney potrzebie: są spokoynemi, pracowitemi i nie zbywa im na niczem.

Wczoray przybył tu posłaniec stanu Hunter z Petersburga przez Gotheuburg. Odbył tę podroż w 15 dniach i przywiozł listy od naszego Posła Lorda Gower.

Flota nasza iest tu w krotce z swoią zdobyczą z Kopenhagi oczekiwana; iednak Admirał Essington ma poty w tamteyszych wodach krążyć, poki tylko pora roku dozwoli.

Kupcy nasi, którzy w dobrey wierze posłali swoie towary do Buenos - Ayres, przymuszeni są sprowadzić ie nazad do Anglii, ponieważ Hiszpanie naywiększy wstręt do nich okazuią.

Z Paryża d. 21. *Października.*

W przeszłym miesiącu wydał Cesarz następuiący wyrok:

Wypis z protokołu sekretoryatu stanu. W pałacu St. Cloud d. 18 *Września* 1807.

Napoleon, Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiey, na zdanie sprawy przez naszego ministra ogólney policyi i po wysłuchaniu naszey rady stanu postanowiliśmy i rozporządzili, i stanowiemy i rozporządzamy co następuie:

Art. 1. Wszyscy, którzy osiadłemi byli w departamentach za Alpami, gdy wprowadzony tam był rząd Francuzki, a potem oddalili się stamtąd, obowiązanemi są powrocić do mieysca swego mieszkania w przeciągu trzech miesiący od ogłoszenia ninieyszego wyroku, ieżeli dla słusznych przyczyn nie są oddalonemi.

Art. 2. Ci, którzy sądzą mieć słuszną przyczynę oddalenia się z kraiu, maią się do naszych ambassadorow, ministrow lub konsulow ogłosić o pozwolenie dłuższego bawienia. Nasi ambassadorowie, ministrowie lub konsulowie maią ich prożby wraz z dowodami przesłać do Ministra ogolney policyi,

Art. 3. Ktokolwiek z nieprzytomnych nie powroci w powyższym czasie do mieysca swoiego mieszkania, lub nie otrzyma pozwolenia dłuższego za granicą bawienia, nie może ani obywatelskich, ani politycznych praw odbywać, ani dóbr w państwie posiadać. Dobra ich, ieżeli się w przepisanym czasie nie stawią, będą zasekwestrowane i przez administracyą dóbr tymczasowo rządzone.

Art. 4. Ci, którzy do mieysc swego mieszkania powrocą, obowiązanemi są stawić się przed podprefektem swoiego okręgu, aby ich podległość wpisana została w protokoł. Oświadczą nadto przed podprefektem czyli od którego monarchy pobierali pensyą lub chleb łaskawy, i obowiążą się nie przyymować ich więcey bez naszego pozwolenia.

Art. 5. Udziela się amnestya dla osob z za Alpeyskich departamentow, które bez naszego pozwolenia weszły w obcą służbę, ieżeli stawią się u naszych ambassadorow, ministrow lub konsulow, zrzeką się obcey służby i prosić będą o paszport na powrot do oyczyzny, i ieżeli takie same oświadczenie za powrotem do Francyi przed podprefektem okręgu ponowią, co iednak uczynić powinni w przeciągu powyższych 3 miesięcy.

Art. 6. Nasi ministrowie policyi ogólney i skarbowy wykonać maią ninieyszy wyrok ile każdego się tyczy.

Podp. *Napoleon.*

Z rozkazu Cesarza

H. B. Maret.

Monitor umieścił pod d. 4 z Lizbony co następuie:

" Dla uspokoienia powszechney niespo-

koyności udzielony Juncie kupieckiey w Lizbonie poniższy list został.

" Jeden tylko głos daie się w Lisbonie słyszeć, to iest narzekanie przeciw postępowaniu Xcia Regenta i ministrom. Należało mówi każdy połączyć się z Francyą, Hiszpaniią i jnnemi mocarstwami stałego lądu przeciw morskim rozbóynikom, zabrać towary Angielskie i Anglików, i niewystawiać kraiu przez przeciwne postępowanie na zgubę, gdyż prawie stało się przysłowiem: iż przymierze lądowego Monarchy z Angliią tyle znaczy, iak gdyby złożył koronę.

" Tymczasem wszystkie kantory Angielskie przeięte są strachem: przedaią z nay większym pospiechem wszystko za co mogą. Rada ich oświadczyła, iż do 3 tylko dni ręczy za Angielskie towary i osoby kupców.

" Szczególnieysze to postępowanie gabinetu Lizbońskiego różni go razem z obiema stronami. Słabość i pospiech przewodniczą działaniom Xcia Regenta, i te poprzedzać zwykły państw upadek."

List do Junty kupieckiey w Lizbonie pod d. 2. Października.

" Xżę Regent, Pan nasz, nie mógł wstrzymać wyiazdu ministra J. E. Katolickiey Mci przy tuteyszym dworze, równie iak sprawuiącego interessa JCMci Francuzów i Króla Włoskiego, iednak ma niezawodną nadzieię, iż ich oddalenie się iest tylko czasowe i nie pociągnie za sobą żadnych nieprzyiacielskich kroków z strony obu tych Monarchów, z któremi J. Królewiczowska Mość stara się utrzymać dobre porozumienie i przyiacielskie stosunki, które dotąd szczęśliwie zachodziły. Oto iest co mam zlecenie wam udzielić.

Podp. *Aranjo.* "

J.C.K.Mość bawił się ostatniego piątku z wielu osobami dworu polowaniem na kaczki na stawie w okolicach miasteczka Moret. Dla Cesarza i iego orszaku przygotowanych było 12 czółn, któremi kierowali maytkowie gwardyi i inni sprowadzeni z okolic. Polowanie trwało 2 godziny. J.C.K.Mość ustrzelił wiele kaczek w locie. W Moret był J.C.K.Mość od mieszkańców z muzyką i okrzykami radości powitany.

Stosownie do rozporządzenia ministra woyny mogą obcy jeńcy woienni otrzymać pozwolenie osiąść we Francyi, ieżeli do dobrego sprawowania łączą iakową zdatność, przez którą mogliby zarobić na utrzymanie siebie, lub użytemi bydź do rękodzielni lub innych publicznych zakładów.

D. 9 l. Cesarzowiczowska Mość, Xżna Borghese, przyiechała do Nicei, gdzie iak mówią zabawi przez zimę, a za piękną porą roku uda się znowu na kąpiele do Greoux, które iuż znacznie iey stan zdrowia polepszyły. Nieprzyięła żadnych honorów iey dostoyności przynależnych. Mieszka w prywatnym domu na przedmieściu.

Nad mieyscem posiedzeń Cesarskiey naywyższey izby rachunkowey znayduią się herb państwa i cyfra Napoleona z stosownym napisem.

Stan oblężenia Antwerpii zniesiony iest d 14 t. m. Jenerał Ferino poiechał do Boulogne. Brest także iest uwolniony od oblężenia, i dowodzący w obu miastach senatorowie złożyli swoie dowodztwo i udali się do Paryża.

Korsarz Requin z St. Malo wszedł d. 16 do Szerburga, zabrawszy dnia poprzedniczego w okolicach Gwernsey Angielski bryg, płynący z Poole do nowey ziemi z salsesonami. &c.

Z Orientu piszą pod d. 2 t. m. iż fregata i korweta nieprzyiacielskie pokazały się w południowey stronie o 4 mile od wyspy Jeu uganiaiąc się za konwoiem Francuzkim z 42 ża-

głów, wyszłym z wyspy Rhe. Większa licz ba statków była winem wyładowana. Konwoy ten był attakowany między Formentaine i Saint-Gilles; 4 statki dostały się nieprzyiacielowi w ręce, 3 były spalone, a kilka roz biły się pod brzegami S. Jean-de Mont, gdzie dotąd się znayduią. Nieprzyiaciel usiłuie swoiemi peniszami zabrać ich lub ie spalić; lecz bronione są od 58 kompanii nadbrzeżney gwardyi pod dowodztwem Kapitana Rigault, która nie przestaie dawać ognia do peniszów Angielskich. Dywizya z 7 nieprzyiacielskich okrętów złożona, stała tegoż dnia na przeciwko wyspy Jeu. Załoga tey wyspy stoi w gotowości do przywitania nieprzyiaciela, ieżeliby się pokusił lądować.

D. 24 Października.

Z pewnego źrodła mamy tu następuiącą wiadomość: —— Gdy Rossyyski Wiceadmirał Baratyński przybył d. 5 Września z swoią eskadrą i wielu przewozowemi statkami, na których znaydowały się Rossyyskie woyska z Kattaro, na wysokość Wenecyi, dla wysadzenia ich stosownie do odebranego rozkazu przy Mestre na ląd, oświadczył mu Angielski Kommodor, stoiący przed Wenecyą, iż na to zezwolić nie może, ponieważ Wenecya iest od iego rządu w zamknięciu ogłoszona. Baratyński nie maiąc na takowy przypadek instrukcyi, popłynął zatem do Tryestu i posłał gońca do Rossyyskiego ambassadora w Wiedniu, Xcia Kurakina, z zapytaniem, iak ma w takim razie postąpić. Xżę Kurakin napisał mu wyraźnie, aby się do Wenecyi wrócił, wysadził tam woyska na ląd, a w przypadku potrzeby gwałt gwałtem odparł. Angielski kommodor przed Wenecyą, widząc na co się zanosi, odpłynął stamtąd, a admirał Rossyyski wysadził przy Mestre na ląd woyska.

Doniesienie, iakoby iuż stoiące pod Bajonną Francuzkie woyska wkroczyły do Hiszpanii, w celu udania się do Portugalii, było zawczesne; przynaymniey do 6 Października nie ruszyły te woyska z mieysca, i dopiero 15 ruszyć się miały. W Hiszpanii iednak gotowano iuż dla nich żywność.

Za powrotem dworu z Fontainebleau spodziwaią się wielkiey w woysku promocyi: naszłużeńsi jenerałowie maią godnościami, &c. bydź wynadgrodzonemi.

Angielskie pisma głoszą ieszcze czasami, iż z strony Francuzkiego rządu czynione są propozycye do pokoiu; lecz my tu nic o tem nie wiemy. Z resztą wiadomo iest całemu światu, iż Cesarz Napoleon nie odrzuci słusznego i chwalebnego pokoiu.

Wielu Pruskich jeńcow nie maiąc ochoty powrócić do swey oyczyzny, chcą w nadreńskich departamentach osiąść, gdzie przy pracy i zdatności nie zbędzie im na zarobku.

Rękodzielnie iedwabne w Lyonie bardzo są zatrudnione, nayzręcznieysi tkacze, których iednak nie wiele, zarobiaią znaczne pieniądze.

Część wielkiego woyska udać się ma przez północne Niemcy do Boulogne.

Wielki niedostatek Xięży Katolickich daie się teraz czuć we Francyi. Biskup Wersalski założył z tego powodu w swey dyecezyi seminarium i wezwał wiernych do wsparcia tego instytutu.

Miasto Stralsund ma bydź miastem anseatyckim i zostawać pod protekcyą Cesarza Napoleona i Króla Westfalskiego.

Królestwo Jchmość Westfalscy bawią ieszcze ciągle w Fontainebleau.

Z Szerburga donoszą pod d. 18 Października, iż galiota Amerykańska, Odwet, o 12 działach, zawinąwszy do Brestu, udała się do Anglii z posłańcem, wiozącym od rządu Ame

rykańskiego listy do P. Monroe, weszła w południe do tuteyszego portu, powracaiąc z Portsmutu, skąd d. 16 wypłynęła. Mowią, iż przywiozła listy do ambassadora Amerykańskiego w Paryżu. Dowodzcę tuteyszego portu pozdrowiła 15 zdział wystrzałami, na które tyluż z naszey strony odpowiedziano. Kapitan rzeczoney galioty donosi, iż układy między rządami Angielskim i Amerykańskim są zawieszone, i lubo mogą bydź ponowione, mała iednak nadzieia pokoiu.

Onegday mieliśmy tu tak wielki grzmot i błyskawicę iak podczas kanikuły.

Z Nowegoiorku d. 8 *Września.*

Sprawa Pułkownika Burr została nakoniec na iego stronę rozstrzygniona. Po długich i żywych sporach sąd ogłosił go niewinnym. Jego adwokaci użyli w tey sprawie wszelkiey wymowy, talentow i wybiegow. Ponieważ ustawy pozwalaią, aby obwiniony wybrał sobie dwie trzecie części z obecnych sędziow, iego przyiaciele tyle zrobili, iż w komplecie sądu nie pozostali się tylko sami iego przyiaciele.

Z Lizbony d. 6. *Października.*

Anglicy rozpuścili tu pogłoskę, iakoby Buenos Ayres było od Anglikow opanowane, lecz nikt temu niewierzy.

Wielu Angielskich kupcow iuż stąd wyiechało.

Planem naszego rządu było iż ma oddalić stąd wszystkich Anglikow z ich towarami, potem dopiero zamknąc nasze porty dla Angielskich okrętow pod warunkiem, żeby Francuzkie woyska nie weszły do Portugalii. Lecz zdaie się, że Francya na tem nie przestanie.

Z Hagi d. 24. *Października.*

Wiele sprzętow dworskich posłano iuż na statkach do Utrechtu, gdzie także część obozu z pod Zeyst uda się na załogę. J. K. Mość wyiedzie w przyszłym tygodniu do Utrechtu, i iak dworska gazeta donosi, zabawi częścią tam, częścią w Amsterdamie przez całą zimę. Ponieważ mieszkańcy tuteysi nie miło patrzą na oddalenie się stąd dworu, przeto podpisało wielu prozbę do J. K. Mci, aby Haga zostawała nadal rezydencyonalnym miastem, co zdaie się, że tak będzie, gdyż w czasie nawet nieprzytomności dworu zostawac tu będą ministrowie stanu, kancelarye i ciało dyplomatyczne. Przynaymniey niesłychać ieszcze o ich przeniesieniu.

Od granic Włoskich d. 15. *Października.*

Na końcu Września i na początku Października, kiedy w całey prawie Europie gwałtowne panowały wichry, upadły we Włoszech nadzwyczayne ulewy, które całe wsie poroznosiły, wiele ludzi i bydła potopiły, a osobliwie w kraiu Genueńskim.

Gazeta *Regio Dalmata* donosi: "Huk dział ogłosił w Trawniku podpisanie pokoiu z Rossyą. Turcy pochlebiaią sobie, iż otrzymaią na powrot Oczakow.,,

Przez Konstantynopol rozeszła się pogłoska, iż Angielska flota pokazała się na czerwonem morzu, i w Kocir w wyższym Egipcie i w Suez bardzo wiele Seapoiow na ląd wysadziła.

Zapewniaią, że Admirał Kollingwood zamyślał przeyść gwałtem Dardanelle, lecz widząc na iakie wystawiłby się trudności, odstąpił tego proiektu, chociaż Lord Paget, następca w poselstwie do Porty Arbuthnota, czynił wszystko co mogł, do nakłonienia go aby attak przedsięwziął. Mniemaią, że Lord Kollingwood powroci w krotce do Malty.

Jenerał Sebastiani, ambassador Francuski

w Konstantynopolu, wysłał ztamtąd młodego Kapitana Francuzkiego Bonteans do Króla Perskiego. Officer ten przyymowany był w Perssyi zwielkiemi grzecznościami. Syn Króla wyiechał na przeciw niemu do obozu przed Tauris, podarował mu pałasz, szarfę z materyi złotey i piękny szal z Kaszemiru.

Z Stralsundu d. 24 Października.

Gazeta tuteysza ogłosiła, iż dobra królewskie, których kończy się dzierżawa, będą w imieniu Napoleona w nową dzierżawę puszczone.

Z Holsztynu d. 27 Października.

Anglicy ustąpili z wyspy Zelandyi, lecz zamykaią ią ieszcze swoiemi okrętami. Tymczasem udało się Jenerałowi Ewald przybydź z znacznym korpusem woyska na tę wyspę.

Królewicz Następca tronu wyiedzie, iak mówią, d. 30 t. m. z Kiel do Odensee i uda się z tamtąd do Zelandyi. Minister stanu Hrabia Bernsdorff iedzie z Królewiczem do Odensee, &c.

Listowa poczta odchodzi znowu do Kopenhagi.

Zatrzymane od Anglików i Szwedów Lubeckie okręty, uwolnione zostały.

Z Gdańska d. 6 Października.

Przed kilku dniami postrzegliśmy liniiowy okręt Rossyyski, który zdawał się bydź skołatany przez ostatnią burzę. Jenerał Rapp posłał zaraz nań officera ofiaruiąc wszystko czegoby okręt lub lud potrzebował.

Francuzcy, Sascy, Pruscy i Gdanscy kommissarze ziadą się niebawnie w Elblągu, dla ułożenia ostatecznie granic naszego miasta.

Korpus Marszałka Soult zaymuie ciągle Elbląg i iego okolice.

Pierwszy regiment Francuzkich huzarów opanował Angielski okręt, wiozący potrzeby okrętowe. Burza zapędziła go pod brzegi Tela, o kilka mil od Gdańska. Huzarowie pomimo burzliwego morza rzucili się na tęn okręt i zabrali go wraz z Kapitanem i iego ludem.

Z Wirzburga d. 23. Października.

Błogosławieństwo Boskie rozciągnione na nasz kray zostało. Od 20 t. m. każdy trudni się z wesołą twarzą zbieraniem wina. Moszcz przechodzi w dobroci wszelkie oczekiwanie. Cena wina spada, a spekulanci wzdychaią.

Doktor Gall i Doktor Spurzmann przybyli tu z Szwaycaryi.

Od granic Tureckich d. 2. Października.

Główna kwatera Rossyyskiego Feldmarszałka Xcia Prozorowskiego przeniesiona została do Jass, gdzie znayduie się także cały sztab główny i Radca stanu Rodofinkin. Jenerał Laskarow przybył tam także z Ruszczuka. Naymnieyszego nie widać poruszenia pomiędzy woyskami Rossyyskiemi do opuszczenia Moldawii i Wołoszczyzny.

Czerny na mocy zawartego zawieszenia broni stoi z Serwiyskiemi powstańcami spokoynie.

Sułtan Selim III. który swoy Kray chciał ucywilizować, i za to tron utracił, napisał wiersz na swoie ustąpienie z tronu, który znaiący się na poezyi w Konstantynopolu chwalą.

Będąca od nieiakiego czasu w stolicy Tureckiego państwa drukarnia, została w czasie ostatniey rewolucyi, iako należąca także do reformy, zniszczona; iey dyrektor poczytał się za szczęśliwego, iż od roziadłych janczarow nie był roztsiekany. Na przepisywanie Koranu znayduie się kilka tysięcy pisarkow w Turczech. Procz Koranu, sądzą prawowierni Muzułmanie wszystkie xiążki bydź niepotrzebnemi; dla tego też Kalif Omar spalił dawniey wspaniałą bibliotekę Alexandryyską. Rzecz godna zastanowienia, iż Sułtani przypłacili dotąd życiem lub utratą tronu ucywilizowanie Turkow.

DODATEK

DO № 91.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 15. Listopada 1807.

Z Nowegoiorku d. 13. Września.

Obywatele prowincyi Noltaway uchwalili na zgromadzeniu swoim z powodu naszych zawaśnień z Anglią co następuie:

"Mieszkańcy prowincyi Noltaway przeniknieni podziwieniem i wdzięcznością dla swoiego rządu, którego mądrość, stałość i rzetelność potrafiły im wśród zaburzeń, na które Europa iest wystawiona, zapewnić wszystkie dobrodzieystwa pokoiu i neutralności, widzą się bydź przymuszonemi oświadczyć z żalem swoią nieprzyiaźń względem Anglii; lecz gdy zastanowią się nad systematem uciemiężania i tyranii Anglii, dążącego ciągle do zniszczenia handlu ziednoczonych stanow; gdy przypomnią sobie nowy wykład prawa narodow, surowość i niesprawiedliwość z iaką to nadużycie było wykonywane; gdy byli świadkami iak bezczelnie officerowie Angielscy czynili gwałty w portach Amerykańskich, z iakim barbarzyństwem zabili bezkarnie naszego współ obywatela Jana Pearce, z iaką zuchwałością zabierali naszych ludzi z własnych okrętów na otwartem morzu, a nadewszystko gwałtu, który niedawno bez naymnieyszey przyczyny na fregacie Chesapeak popełnili, zważaiąc to wszystko sądziliby się bydź niegodnemi wolnego człowieka i Amerykanina, gdyby nie wyrazili iawnie swoiego gniewu przeciw tylu gwałtom i wyraźney chęci zemszczenia się za nie. Stanowiemy zatem iednomyślnością, iż uważamy iako nay podleysze, i nayniegodziwsze zgwałcenie prawa narodow i przywileiu neutralności swieży postępek przeciw naszey fregacie Chesapeak, i że uważamy go iako odpowiadaiący rozpoczęciu nieprzyiacielskich krokow z strony W. Brytanii, która sobie za nic poczytuie mazać się krwią naszych współobywateli; stanowiemy daley iednomyślnością, iż kontentować się będziemy płodami własnych rękodzielni i zaprzestaniemy na przyszłość Angielskich używać, i że poświęciemy chętnie nasze maiątki i życie dla wspierania rządu w tak słuszney sprawie o zadosyć uczynienie tylu gwałtow. Ninieyszego iednomyślnego naszego postanowienia będzie posłana kopiia prezydentowi ziednoczonych stanow, i będzie przez publiczne pisma ogłoszone, &c.,.

Prawie wszystkie prowincye przesłały rządowi podobneż uchwały.

DONIESIENIA.

Dla osadzenia wakuiącego przy Sandomirskim Magistracie Syndyka z pensyą 400 zł; ryń: wypisuie się konkurs na dzień 30 Listopada r. b. z tym dokładem, iż Kompetencyi prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralnośći opatrzone do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dworek w wydziale III. pod Nrm. 237 stoiący i grunta w tymże wydziale pod Nrami 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 235. 238. 239 leżące prawem przekonaney Jozefy Moratza dziedziczne roku 1803 zł. ryn. 4081 kr. 43 sądownie oszacowane na zaspokoienie summy zł. ryń. 793 prawem przekonywaiącym Wincentemu i Maryanny Anderle z prowizyą i kosztami prawnemi należącey się, przez publiczną licytacyą dnia 24go Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie odbywać się maiącą sprzedane będą pod następuiącemi warunkami.

a) Każdy chęć kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey w zakład przed licytacyą złożyć, tudzież

b) Przyszły nabywca resztę ceny z licytacyi wynikłey w 14 dniach do depozytu sądowego złożyć powinien, inaczey

c) Na iego stratę i koszta nowa wypisanaby była licytacya. — Wszyscy przeto chęć kupna maiący, maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. — Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przywołań, prawa sobie służące do protokołu licytacyi wnieść nie zaniedba, inaczey przy podziale summy z licytacyi wynikłey żaden wzgląd na nich miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa:
Dnia 6 Listopada 1807 roku.
Kowalski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Kazimierza Tymińskiego sukcessora wieloletniego i Jakoba Gieryngiera opiekuna, tudzież P. Andrzeja Kozyrskiego kuratora do prawa sukcessorów Tymińskich licytacya realności iako to domu tu w Lublinie na ulicy Słomianey rynek zwaney pod liczbą 77 stoiącego, tudzież oddzielnie Jatki rzezniczey murowaney na ulicy nowey znayduiącey się niegdy Jozefa i Agnieszki Tymińskich małżonków własnych podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicźo lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego urzędownie oszacowanych na dniu 25 Listopada 1807 o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436 długi na tychże realnościach zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umówionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienionych realnościach hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług naywornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, niniejszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo te realności przeymuiącemu, ani do tych realności żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 20 8bris 1807.

Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Król: Miasta Krasnegostawu niniejszym Edyktem wiadomo czyni Walentemu Stolnasiewiczowi, obywatelowi tuteyszemu od 40 lat ciągle w kraiach tuteyszych C. K. Galicyi nieprzytomnemu ani też z mieszkania swoiego wiadomemu, iż na żądanie Antoniego Bilawskiego brata iego ci teznego opuszczoną substancyą w pertraktacyi u tuteyszego Sądu zostaiącą zawiaduiącego administratora, aby za umarłego był poczytany, przywołuie się z tym

zaleceniem, ażeby w przeciągu roku iednego od daty ninieyszego Edyktu do mieyscowego Sądu zgłosił się, o życiu i mieszkaniu swoim doniosł, gdyż inaczey po upłynieniu wyznaczonego terminu, gdyby wiadomości o sobie nie dał, za umarłego poczytany będzie, i z maiątkiem iego tak postąpiono zostanie, iak prawo mieć chce.— Nakoniec temuż nieprzytomnemu Walentemu Stelmasiewiczowi kurator w osobie Stanisława Orłowskiego do obrony od Sądu pod iedną datą ustanowiony iest.— Wszyscy przytym wierzyciele tegoż Walentego Stelmasiewicza napominaią się, aby w spomnionym przeciągu czasu z swemi pretensyami (jeżeli iakie maią) do tuteyszego Sądu zgłaszali się i prawa swoie legitymowali, gdyż poźniey więcey słuchanemi nie będą.

Jos: de Lipski Syndicus.
Styczyński.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 30 *7bris* 1807.
Thom: de Zurawski.

Doniesienie o Słowniku języka Polskiego.

Pomimo wszelkich przeszkod, z okoliczności woyny w kraiu wynikłych, w drukowaniu Słownika Polskiego, choć z wolna, nieprzerwanie ateli postępowano; iuż 67my arkusz został pod prasą, i niechybnie pierwszego Tomu część pierwsza, zawieraiąca litery od A do F, w miesiącu Grudniu wyydzie na widok publiczny. Poczytuię sobie za miłą powinność donieść o tym Prześw. Publiczności, która mię szczególnieyszym zaufaniem swoim zaszczycić raczyła. Zanoszę oraz prożbę do osób, które łaskawie podjęły się zbierania prenumeraty na to dzieło, a dotąd mnie o skutku staranności swoiey nie uwiadomiły, albo też dokładnego spisu imion prenumerantów nie przysłały, aby chciały udzielić mi listy tychże imion, które na czele dzieła w rzędzie prenumerantów umieszczone bydź maią. Dan w Warszawie d. 26go Sierpnia 1807 roku.

R. Linde.

Magistrat C. K. wolnego Miasta Solca w Cyrkule Radomskim Galicyi Zachodniey położonego, podaie do wiadomosci publiczney: iż dnia 12 Listopada r. b. dom po zmarłym Henryku Swiechu mieszczaninie Soleckim pozostałego, tu w mieście Solcu pod Nrm. konskrypcyi 111 stoiącego, a przez biegłych w sztuce detaxatorow zł. ryn. 75 oszacowanego, na żądanie sukcessorow o godzinie 9 z rana sposobem publiczney licytacyi sprzedarz na dziedzictwo w kancellaryi Magistratualney mieyscowey odprawiać się będzie pod nastąpuiącem warunkami:

1) Każdy licytować chęć maiący obowiązanym będzie przed kommissyą licytacyiną złożyć na vadium w gotowiznie 10 procent. szacunkowey summy, bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie.

2) Naywięcey offerowaną summę w przeciągu dni 3ch złożyć do depozytu sądowego, do ktorey mu złożone vadium wrachowane będzie.

3) Zydzi od tey licytacyi wyłączonemi zostaną. Inne zaś warunki licytacyi będą przed licytacyą z protokołu ogłoszone.

Sadkowski.
Lichocki.
Krawczykiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Solca dnia 15 *Października* 1807.
J. Kożurski.

Przez Juryzdykcyą Państwa Andrychow ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni, iż dom drewniany po ś. p. Wincentym Czaderskim pozostały, tu w Andrychowie pod Nrem kon. 66 leżący, z wszelkim zabudowaniem za summę 7200 zł. pol. oszacowany na rzecz sukcessorow tegoż Wincentego Czaderskiego dnia 24 Listopada r. b. przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu pod następuiącemi warunkami sprzedanym będzie.

a) Kupiciel domu tego pozostałey wdowie Katarzynie teraz Markiewiczowey bez płatnę pomieszkanie w izbie od wschodu kościołowi przyległey, schowanie na strychu, i stainkę iedne na bydło, a to do iey śmierci pozwoli.

b) Ciężary wszelkie gruntowe iakie się okażą zastąpi.

c) Cenę szacunkową natychmiast wyliczy, zaś

d) Possessyą aktualną dziedzictwa domu tegoż po ukończoney dopiero trzechletniey Jana

Damskiego dzierżawie to ieſt od dnia Sgo Michała 1810 roku odbierze. Zaczym chęc kupna maiący na wyżey wspomnionym terminie w dworskiey kancellaryi zaopatrzeni kaucyą 720 zł. pol. ſtawić ſię maią. Dan w Juryzdykcyi Dominikalney w Andrychowie dnia 24 Października 1807 roku.

Mentelski Juſt.

Na mocy Patentu o gaszeniu ognia pod §. 111 dnia 22 Kwietnia 1803 wydanego, ieſt każdy właściciel domu obowiązany, ażeby w czaſie wybuchnienia pożaru, człowieka zdatnego do gaszenia tamże z domu swego wysłał. A gdy magiſtrat przy wielu, a osobliwiey przy oſtatninich dwoch wszczętych pożarach znaywiększym nieukontentowaniem obserwował, iż bardzo mało parobkow do gaszenia ognia z domow wysłanych zoſtało, przeto magiſtrat przez wzgląd powszechnego dobra widzi ſię bydź przynaglony każdemu właścicielowi domu nınieyszemi zalecić, aby w czaſie wybuchnienia pożaru, zaraz przy daniu pierwszego znaku, człowieka zdolnego do gaszenia z potrzebnemi do tego narzędziami wysyłali, gdyż inaczey w przypadku zaniedbania takowego rozporządzenia, z niemi podług przepisaney i wyznaczoney zato kary poſtąpiono będzie.

Gollmayer.

Z Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa. Dnia 3 Liſtopada 1807.

Groſs sekr.

Dla osadzenia wakuiącego przy Radomskim Magiſtracie drugiego Aſſeſſora z pensyą 300 zł. ryn. wypisuie ſię konkurs na dzień 3. Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci proźby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 3 Liſtopada 1807.

Cum iteratæ Licitationes Lapidearum ruinosarum Succeſſorum Skwarczyńskich sub Nro. 14, ad 1086 fl. rhn. 45 xr. & Burow sub Nro. 15, 784 fl. rhn. 30 xr. in Circulo Civitatis ſitarum, deniq; Duszeniowskich in sub urbo Cracowienſi cum fundo ad hæc Rudera pertinenti sub Nro 102 & 103, ad 2027 fl. rhn. 10 xr. æſtimatorum fruſtra lapsæ ſint, tales vero non solum majorem ruinam & periculum transeuntibus minentur, verum etiam sanitati plurimum obſint, ideo tales in termino novo pro die 22 9bris a. c. hora 9 matutina præfixo plus offerentibus etiam infra prætium ea sub conditione vendentur, ut eas intra annum inhabitabiles reddat. — Emendi cupidi 10 partem prætii qua Vadium deponere obligabuntur.

Dctt. Lublini die 22 Octobris 1807.

J. Poll.
J. Lewandowski.
Krepski.

Ex Consilio Magiſtratus Regiæ Civitatis Lublinenſis.

Waniura.

Dla osadzenia wakuiącego przy Starem Samborskim Magiſtracie pierwszego Aſſeſſora wraz Kaſſyera mieysca z pensyą roczną 200 zł. ryn. i kaucyą 400 zł. ryn. wypisuie ſię konkurs na dzień 15 Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci proźby swe zaświadczeniami umieiętności rachunkow i moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Samborskiego podać maią. W Krakowie d. 3 Liſtopada 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy magiſtracie Wadowskim mieysca syndyka z pensyą roczną 300 zł. ryn. powtorny konkurs wypisuie ſię na dzień 15go Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci proźby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać maią.

W Krakowie dnia 3go 9bris 1807.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie ſię 2gi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 91.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 15. Listopada 1807.

DONIESIENIA.

Obwieszczenie, którem czyni się wiadomo; iż stosownie do Wyroków Wysokiego C.K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego iako to:

1) Do Nru 10674 dnia 11 Sierpnia, należące do massy niegdyś Józefa Gosławskiego lulczyki, pierścionki i zegarek złoty, toż

2) Do Nru 10611 rzeczy przez niegdyś Bonawenturę Winklera w sukniach 1t. d. Maxymilianowi Kownackiemu legowane, nakoniec

3) Do Nru 12203 dnia 29 Września b. r. wydanych, pozostałe po niegdyś Ignacym Spytockim Adwokacie srebra, tabakierki, i zegarek złote, dnia 23 Listopada b. r. 1807 w Kazmierzu pod Nrem 86 w Grodzkiey ulicy przez publiczną licytacyą od godziny 9 z rana sprzedawane będą.

Dominik Raczyński, Kom. Sądowy Krak.

Z strony C. K. Senatu Akademickiego Krakowskie niniejszym do powszechney podaie się wiadomości iż dla obsadzenia zawakowaney przy tuteyszey Wszechnicy katedry Estetyki złączoney z Niemieckim językiem, literaturą historyi sztuk i umieiętności, i historyą filozofii, z którą połączona iest roczna pensya 1000 zł. ryń. konkurs w Akademii ck Wiedeńskiey Krakowskiey i Liceum Lwowskim dnia 19 Listopada r.b. odprawiać się będzie. Wszyscy więc ci, którzy sobie tę katedrę obiąc życzą niniejszym napominaią się, ażeby w wyż wyrażonym dniu w Krakowie u Dyrektora wydziału filozoficznego, JW. C K. Konsyliarza Appellacyynego Barona Müncha, a w Lwowie u dyrektoryatu nauk filozoficznych zgłosili się.

Fr. Marx Rektor.

Z C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego d. 28 Października 1807.

Joz. Karol Niemetz Uni. Synd.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey czynią wiadomo: że dobra Bazów i Królewice, P. Piotra Bieleckiego własne, w cyrkule Radomskim leżące, na zaspokoienie summy 2000 zł. ryń. z prowizyą i kosztem prawnym przez Adwokata Bełdowskiego iako zastępcę Justyny i Ignacego Szymańskich, tudzież przez Franciszka Kajetana Szymańskich prawnie wydobytey, przez licytacyą publiczną w Sądzie tuteyszym dnia 15go Grudnia r. b. o godzinie 9tey z rana odprawić się maiącą sprzedane będą, pod warunkami następuiącemi:

1) Ażeby kupna sobie życzący dziesiątą część szacunku w kwocie 2100 zł. ryń. 32 kr. wypadaiącą dla pewności aktu licytacyi iako wadyum złożył.

2) Ażeby naywięcey daiący summę 2,000 zł. ryń. z prowizyą drugie tyle wynoszącą ze

zaapprobowaney licyt cyi do d pozytu sądowego złożył, inaczey z iego szkodą i iego kosztem nową licytacya będzie rozpisana.

3) Zeby naywięcey dający był obowiązany długi na dobrach tych ciężące w mare szacunku ofiarowanego na siebie przyiąć, gdyby wierzyciele przed umowioną może awizacyą, czyli wypowiedzeniem summy, zaliczenia przyiąć niechcieli; summę wszelako za szacunek wylicytowaną, ieżeliby się z wierzycielami hypoteką opatrzonemi inaczey nie ugodził, do depozytu sądowego wnieść. Wreszcie wierzyciele hypoteką na dobrach maiących być sprzedanych opatrzeni, upominaią się, ażeby osobnego wezwania nie oczekiwali, ale prawa swoie przy akcie licytacyi zgłosili; bo inaczey od prawa do tych dóbr zostaliby uchylonemi.

W Krakowie dnia 7go Września 1807.

Pod niebytność Jego Excellencyi J W. Prezesa.
Bernad Dwernicki Kons. Appel. Trybunału.
M. Kannamiller.
Beck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Małolski.

Sąd Dominikalny Miasta Opatowca w Galicyi młodszey, cyrkule Kieleckim leżącego oznaymuie tym Edyktem nieprzytomney Agneszce Uieyskiey, że Jan Antoszewski i Tekla z Antoszewskich Taborska u Sądu tego o powrocenie sprawy do pierwszego stanu, względem skassowania cessyi do gruntu Pierzchalski zwanego, mianey, żałonę pod d. 29. Maia r. b. do Nru 79 przeciwko niey podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszali się. — Gdy zaś Juryzdykcya ta, żadney niema wiadomości, gdzie obżałowana zostaie, lub czyli wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się; przeto oney obywatela Opatowskiego Piotra Zaplatalskiego zastępcą tymczasowie do prawa iey kosztem i szkodą postanowiła, z którym sprawa ta stosownie do ustawy sądowey na Galicyą zachod. przepisaney rozpoczęta się i ukończona zostanie; niniieyszym więc Edyktem ona się upomina, ażeby dnia 14 Grudnia r. b. o godzinie 9 ranney w kancellaryi tuteyszey Juryzdykcyi do ustney rozprawy stawiła się osobiście, lub ustanowionemu zastępcy obrony swey dowody przesłała, lub nakoniec innego sobie pełnomocnika sądowi oznaymiwszy się maiącego obrała, i podług przepisow nayskutecznieyszych ku obronie swey środków, aby tym pewniey użyć starała się, gdyż w razie przeciwnym wszelkie złe konsekwencye z opieszałości wyniknąć dla niey mogące sama sobie będzie musiała przypisać, tak bowiem prawa na C. K. dziedziczne państwa stanowione opiewaią.

Dan w Opatowcu dnia 12 Września 1807.

T[illegible]łowski Justycyaryusz.

Dla osadzenia wakuiącego w Chełmie S[illegible]dyka mieysca z pensyą roczną 400 ryń. złączonego wypisuie się konkurs do ostatniego Novembra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prośby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem terminu do Bielskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 24 Octobra 1807.

Przez Magistrat Król. Wolnego Miasta Olkusza Pawłowi Gąbczyńskiemu i Agneszcze małżonkom, niniieyszym oznaymuie się Edyktem, iż Star. Majorka Scheindel do tuteyszego Sądu przeciwko nim względem zapłacenia kwoty 24 czer. zł. za sprzedane rudera kamienicy w tymże mieście pod Nrem konskr. 46 sytuowaney, żałobę na nich podała, i o pomoc sądową dopraszała się. Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego mieysca ich przebywania lub niebytności może w C. K. kraiach dziedzicznych onym tutay osiadłego obywatela, w braku przy Sądzie tym Adwokatow, Franciszka Janikowskiego za kuratora na ich niebespieczeństwo i koszta ustanowił, z którym taż sprawa rozpoczęta stosownie do zbioru ustaw sądowych dla tuteyszych kraiow przepisanych, prowadzona i ukończona bę-

dzie: przeto ciż na ten koniec upominaią się, iżby w czasie przepisanym to iest przed 14tym Stycznia 18 7 roku ſtawili się, lub dodanemu sobie kuratorowi prawne dowody swoie, ieżeli iakie maią, wcześniey przesłali, lub innego zaſtępcę wybrawszy, i iego tuteyszemu sądowi mianowali. Wreszcie aby takich środkow prawnych używali, które dla ich obrony naydogodnieyszemi być sądzą, gdyż złe skutki z opoźnienia wyniknąć mogące sami sobie w razie przeciwnym winni będą przypisać.

Molski Syndyk.
Lekrzycki.

Z Rady Magiſtratu Krol. Wolnego Miaſta Olkusza d. 9go 8bris 1807.
Orzechowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, P. Piotrowi Zborowskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że massa kryda[l]na Piotra Hrabi Potockiego, przeciwko niemu o zwrocenie dwoch obligacyy, każdą z nich na summę 2000 czer. zł. na dniu 11 Lipca 1807 do Nru 8488 do sądu tego żałobę podała, i pomocy sądowey dopraszała ſię. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia ſię, iemu tuteyszego sądowego Adwokata Kudlickiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem uſtanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi zachodniey sądowey uſtawy prowadzona i ukończona będzie, on przeto ninieyszym Edyktem napomina ſię, ażeby w 90 dniach do excepcyi ſię ſtawił, i uſtanowionemu dla ſiebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę iaka ſtąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 14 Września 1807 roku.

Jakób Kulczycki.
Doſtenberg.
Belejowski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Janowi Chrościechowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Adwokat Fiedorowicz obrońca małoletnich dzieci Boruckich przeciwko niemu w sprawie o summę 2500 zł. pol. na dniu 27 Lipca 1807 do Nru 9 36, do Sądu tego żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał ſię. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia ſię iemu tuteyszego sądowego Adwokata Kudlickiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem uſtanowiły, z którym wprowadzona sprawa, podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey uſtawy prowadzona i ukończona będzie; on dla tego ninieyszym Edyktem napomina ſię, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi ſię ſtawił, i uſtanowionemu dla ſiebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, iżby sprawy swey niezaniedbał gdyż szkodę iaką ſtąd może wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 14 Września 1807.

Jakób Kulczycki.
Doſtenberg.
Belejowski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Panu Stanisławowi Niklewiczowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Jerzy Bayer u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie przez Rozalią z Banasiewiczow w R... wzglądem 1000 zł. pol. wydaney załobe podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał ſię. —— Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego tego pomieszkania mieysca, albo w cale w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nie znaydowania ſię, ienuż tu będącego Adwokata P. Antoniego Kłoſſowskiego z iego niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę doſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina ſię, ażeby w dniu 21 Mca Stycznia 1808 albo sam ſtanął, albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

*Z Rady Magiſtratu C. K. **Miaſta** Stołecznego **Krakowa.***
*Dnia 4. **Września*** 1807.
Morawski.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panom Felixowi i Janowi Potockim, tudzież Maryannie z Potockich Szymanowski: że Pan Franciszek Xiążę Lubomirski swoiem imieniem i iako Ceſsyonaryusz imieniem brata Jerzego Xcia Lubomierskiego, tudzież ſioſtry Jozefy z Lubomirskich Xiężny u Sądow tych — o przyznanie prawa dziedzictwa do ¾ części dóbr Branic, Ruszczy, Stryiowa, Woli, Chału ... i Przylasku po Klemensie Branickim o względnie po Maryannie Radziwiłłowy; nieinniey o zniszczenie kontraktow kupna i sprzedaży w tey mierze, i o uſtąpienie z rzeczonych ¾ części wraz z kalkulacyą — załobę na nich i na Panią Joannę z Potockich Potocką, Marcina Badeniego i Stanisława Badeniego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią ſię, onymże Adwokata tuteyszego Zarzeckiego, z ich szkodą i ich kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią ſię, ażeby w czaſie przyzwoitym to ieſt przed upłynieniem 90 dni sami ſtaneli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelka niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogąca samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki, Kon. Appel. Trybunału.
F. Pohlberg.
Kannamiller.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi **Zachodniey.***
W Krakowie** dnia 9. **Września 1807.
Mąkolski.